

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa J. G.

przeciwko Gminie Miejskiej L.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 czerwca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 czerwca 2018 r., sygn. akt VI ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód J. G. wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni jednego z postanowień umownych, co doprowadziło do błędnego uznania oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy za bezskuteczne, a zarazem do przyjęcia, że skuteczne było oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone przez pozwaną Gminę Miasta L..

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zakłada, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, dotyczyć

konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika, co skarżący zobligowany jest wykazać (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała na stwierdzenie, by była ona – w przedstawionym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Skarżący oparł swoją argumentację wyłącznie na twierdzeniu, że pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny wykraczał poza literalne brzmienie umowy, tymczasem – w ocenie skarżącego – zgodnie z treścią umowy każde niedotrzymanie umowy przez zamawiającego stanowiło podstawę do odstąpienia od niej przez wykonawcę. W motywach zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny odniósł się do proponowanego przez skarżącego sposobu rozumienia spornego postanowienia umowy, oceniając je jako niemożliwe do zaakceptowania z punktu widzenia kryteriów racjonalności. Sąd odwołał się również do szerszego kontekstu spornego § 7 umowy, podnosząc, że zawarte w tym postanowieniu przykładowe wyliczenie sytuacji uprawniających do odstąpienia od umowy wskazuje na to, że chodziło w tym przypadku o takie uchybienia obowiązkowi umownemu, które przynajmniej utrudniają realizację zobowiązania wykonawcy.

Powód nie wykazał, by oparte na tych argumentach stanowisko Sądu Apelacyjnego było nieprawidłowe i to w stopniu prowadzącym do oczywistej i ewidentnej wadliwości zaskarżonego wyroku, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Ocena ta jest uzasadniona tym bardziej, jeżeli uwzględnić, że zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Poruszona jedynie w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestia nieodniesienia się przez Sąd Apelacyjny do ustawowej podstawy odstąpienia (art. 491 § 1 k.c.) nie została natomiast w żaden sposób rozwinięta, co zwalniało Sąd Najwyższy od rozważań w tym zakresie. Dostrzec należało ponadto, że w świetle wiążących Sąd Najwyższy

ustaleń faktycznych (art. 398<sup>13</sup> k.p.c.), brak uzgodnień z zakładem energetycznym nie stanowił przeszkody w realizacji modernizacji przepompowni w pełnym zakresie, zgodnie z przekazanym powodowi projektem, a powód zdawał sobie sprawę z tego, że brak owych uzgodnień nie uniemożliwia kontynuowania prac.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 w związku z art. 98 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

a  
aj